

Ratunkiem dla chłopca jest jak najszybsze zastosowanie terapii przy pomocy leku o nazwie elaprase.  
Po naszych publikacjach posłanka Izabella Sierakowska (Lewica i Demokraci) złożyła interpelację poselską do  
minister zdrowia Ewy Kopacz w sprawie refundacji leku na chorobę genetyczną - mukopolisacharydozę typu hunter.

Przypomnijmy. 9-letni Tomek Żukiewicz z Biskupic (gmina Trawniki) cierpi na rzadką chorobę genetyczną. Atakuje  
ona ściętna, uwstecznia fizycznie i umysłowo. Chłopiec cofnął się do poziomu 1,5-rocznego dziecka. Przestał mówić,  
coraz bardziej zamyka się w swoim świecie. Jest jedynym na Lubelszczyźnie dzieckiem chorym na II typ tej choroby.  
Niestety, lek jest za drogi i Ministerstwo Zdrowia nie chce go refundować. - Skazali moje dziecko na śmierć - rozpacza  
Barbara Żukiewicz, mama chłopca.

- W całym kraju na tę chorobę cierpi około czterdzieścioro dzieci. W przypadku Tomka Żukiewicza choroba szybko  
postępuje, wywołując w jego organizmie ogromne spustoszenie, co zagraża nawet życiu chorego. Ratunkiem jest jak  
najszybsze zastosowanie terapii przy pomocy leku o nazwie elaprase - argumentuje Izabella Sierakowska. I pyta  
minister zdrowia, czy istnieje możliwość, by w najbliższej przyszłości ratujący zdrowie lek o nazwie elaprase mógł  
znaleźć się na liście leków refundowanych oraz w jaki sposób państwo może pomóc chorym.

Do sprawy wrócimy.

mm - Dziennik Wschodni